

John Lambert

Autor: GPCH



„Wybierasz życie czy śmierć? Jaka jest twoja decyzja?”

Pytanie to zadał król Anglii Henryk VIII, sprawujący władzę absolutną w swoim kraju. Oskarżonym o herezję „przestępcą” był nauczyciel greki i łaciny John Lambert.

Lambert zdecydowanie przeciwstawił się swojemu zwierzchnikowi duchownemu, gdy ten wygłosił kazanie niezgodne z Pismem Świętym. Postawiono go więc przed sądem arcybiskupa Canterbury, a potem króla Henryka VIII. Odwołując się do cytatów z Pisma Świętego i wyjaśniając znaczenie greckiego oryginału Nowego Testamentu, Lambert przedstawił swoją sprawę zgromadzeniu biskupów, prawników, sędziów i członków Izby Lordów. Rozgorzała długa i wyczerpująca dysputa, aż w końcu znudzony tym Henryk VIII przedstawił Lambertowi ostateczny wybór:

- Wybierasz życie czy śmierć? Jaka jest twoja decyzja?

Lambert nabrał głębokiego oddechu i odpowiedział z odwagą:

- Swoją duszę powierzam w ręce Boga, a swoje ciało zdaję na Waszą łaskawość.

- Musisz umrzeć - odpowiedział szyderczo król. Nie mam zamiaru być patronem heretyków.

Skazany za herezję, Lambert został spalony na stosie. Nie ugiął się jednak w czasie powolnej i bolesnej śmierci. Podniósł do góry ręce w geście uwielbienia i oznajmił:

- Nikt tylko Chrystus! Nikt tylko Chrystus!

Wybierzcie sobie dzisiaj, komu będziecie służyć[...].Lecz ja i dom mój służyć będziemy Panu. Księga Jozuego 24,15 (BW)

W naszych nowoczesnych czasach, oferujących nam przeróżne możliwości, pole dokonywania wyborów stało się niemal nieograniczone. Dostęp do dwustu kanałów telewizyjnych uważamy za swoje podstawowe „prawo”, które utożsamiamy z samym pojęciem wolności.

Chcemy opcji. Różnorodności. Wielu wariantów. Bogatego asortymentu. Nawet zwyczajne decyzje życiowe są dostarczane codziennie na próg naszych domów - podpowiada się nam, w co mamy się ubrać, co jeść, czym jeździć lub co robić. W zalewie przeróżnych ofert przestaliśmy już niemal kierować się względami praktycznymi przy dokonywaniu wyborów. Lecz w kwestii poważnych zagadnień życiowych pozostaje wciąż tylko jedna odpowiedź: „Nikt tylko Chrystus”. Czy jest jakaś inna droga do nieba? Nikt tylko Chrystus - to On jest Drogą. Czy jest jakaś inna ważna sprawa, której powinniśmy się w pełni poświęcić? Nikt tylko Chrystus - to On jest Najwyższy. Czy ktoś inny zdoła zaspokoić tęsknotę ludzkiego serca? Nikt tylko Chrystus. Jak widać, dla prawdy nie ma żadnej alternatywy. Zastanów się, czy w obliczu poważnych wyzwań, przed którymi z pewnością staniesz, będziesz gotowy wyznać, że prawdziwego spełnienia nie daje „nikt tylko Chrystus”?

Tekst pochodzi z książki pt. "Bezgraniczne oddanie Chrystusowi" wydanej przez wydawnictwo "I Am".